

Jakub Kufel*

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

ORCID: 0000-0003-1679-7213

ZAGROŻENIE INTERWENCJĄ WOJSK ZWIĄZKU RADZIECKIEGO W MYŚLI POLITYCZNEJ OPOZYCJI PRZEDSIERPNIOWEJ (KOR, ROPCİO)

Wstęp

Obecność wojsk Związku Radzieckiego na terytorium Polski po zakończeniu II wojny światowej umożliwiała komunistom przejęcie władzy w Polsce. Wyeliminowanie opozycji, procesy przywódców Polskiego Podziemia Niepodległościowego, powstanie Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, wprowadzenie małej konstytucji, a następnie konstytucji stalinowskiej z 1952 r. oraz poprawek do niej w 1975 r., ugruntowały system polityczny oparty na podporządkowaniu Związkowi Radzieckiemu. Polska Rzeczpospolita Ludowa nie tylko była państwem niesuwerennym wewnątrz, ale także zewnątrz. Gospodarcze interesy Moskwy zabezpieczała powstała w 1949 r. Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, a obronność państwa polskiego była podporządkowana powstałemu w 1955 r. Układowi Warszawskiemu. Dominacja ZSRR w bloku wschodnim oznaczała podporządkowanie państw zagrożonych interwencją wojsk radzieckich w przypadku, gdyby wykazały zbyt daleko idącą niezależność.

Poziom zagrożenia bezpieczeństwa poszczególnych państw bloku wschodniego uzależniony był od kształtu osobowego i tendencji politycznych mających przewagę na Kremlu, uwarunkowań wynikających z polityki globalnej oraz charakteru i stopnia prób uniezależnienia się poszczególnych państw od Związku Radzieckiego. Doświadczenia związane z pacyfikacją Rewolucji Węgierskiej w 1956 r., czy stłumienie Praskiej Wiosny w 1968 r. werbalizowały zagrożenie

* Jakub Kufel – historyk, politolog, doktor nauk społecznych. Adiunkt w Instytucie Bezpieczeństwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Pracownik naukowy w Europejskim Centrum Solidarności; współautor Wystawy Stałej ECS (ekspozycji poświęconej opozycji lat 70.). Autor, redaktor licznych prac z zakresu myśli politycznej i najnowszej historii Polski m.in. *Kwestie międzynarodowe w myśli politycznej opozycji w latach 1976–1989*, oprac. J. Olaszek, T.Kozłowski, P.Ruchlewski, J.Kufel, Gdańsk 2020; *Papieskie pielgrzymki w PRL*, red. W. Polak, P. Ruchlewski, J. Kufel, Gdańsk 2019.

interwencją radziecką. Próby reform dokonywane przez poszczególne państwa bloku wschodniego musiały zostać skonfrontowane z doktryną Breżniewa mówiącą o ograniczonej suwerenności państw bloku wschodniego¹.

Lata 70., to okres *détente* – odprężenia pomiędzy Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi. W 1975 r. w Helsinkach udało się podpisać Akt Końcowy Konferencji Bezpieczeństwa i Współpracy w Europie 35. państwom bloku wschodniego i zachodniego, który przyjmował wspólne zasady postępowania w relacjach pomiędzy nimi. Dokument ten odegrał rolę historyczną nie tylko dlatego, że kraje z obu stron bloku były jego sygnatariuszami, ale także dlatego, że otwierał on możliwość dialogu wokół tematów dotychczas traktowanych drugoplanowo tj. prawa człowieka. Po dojściu do władzy w Stanach Zjednoczonych Jimmiego Cartera, który doradcą do spraw bezpieczeństwa mianował Zbigniewa Brzezińskiego, walkę o podstawowe wolności – w tym prawo narodów do samostanowienia – było wykorzystywane jako „soft power” w relacjach ze Związkiem Radzieckim. Wspierano więc rodzącą się w Polsce opozycję, dla której prawa człowieka stanowiły element legalnego nacisku na władzę².

Komitet Obrony Robotników, który powstał we wrześniu 1976 r. był pierwszą organizacją opozycyjną, która w sposób otwarty domagała się respektowania praw człowieka i podstawowych wolności. Nie tylko pomagano represjonowanym robotnikom po wydarzeniach, które miały miejsce w czerwcu 1976 r. w Ursusie, Radomiu, Płocku, ale także formułowano programy działania, które początkowo dotyczyły walki o prawa człowieka. Z czasem postulaty poszerzono o koncepcje programowe związane z przebudową systemu PRL³.

Komitet Obrony Robotników nie był organizacją jednolitą. Tworzyli go tzw. „starsi państwo” – wybitni intelektualiści, ludzie kultury i nauki, którzy swoim autorytetem mieli wpływać na władze PRL. W powstanie nowej organizacji zaangażowało się także środowisko tzw. postrewizjonistów tj. Jacek Kuroń,

¹ Zob.: M. Golińczak, *Związek Radziecki w myśli politycznej opozycji w latach 1976–1989*, Kraków 2009; J. Eisler, *Jakim państwem była PRL w latach 1956–1976*, w: „Pamięć i Sprawiedliwość” 2006, nr 2 (10); T. Ceran, *Idea kompromisu z władzą komunistyczną w myśli politycznej Jacka Kuronia*, w: *Okrągły stół. Dwadzieścia lat później*, red. W. Polak (et al.), Toruń 2009; A. Friszke, *Anatomia buntu. Kuroń, Modzelewski i komandosi*, Kraków 2010; A. Friszke, *Nauki października w myśli politycznej środowisk opozycyjnych w latach 1956 – 1980*, „Więź”, 1992; S. M. Grochalski, *Pojęcie, cechy, ewolucja suwerenności państwa*, w: *Niepodległość*, red. W. Piątkowska-Stepaniak, L. Rubisz, Opole 1999; J. R. Sielezin, *Koncepcje i spory programowe opozycji politycznej w Polsce 1976–1982*, Wrocław 2012.

² Prezydent Jimmy Carter udzielił nawet wywiadu podziemnemu pismu „Opinia” redagowanemu przez działaczy Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Zob. *Wywiad z Prezydentem Jimmym Carterem*, „Opinia”, 1978, nr 9.

³ Zob.: P. Sasanka, *Czerwiec 1976 – geneza, przebieg, konsekwencje*, Warszawa 2006; A. Friszke, *Czas KORu. Jacek Kuroń a geneza Solidarności*, Kraków 2011; J. Skórzyński, *Siła bezsilnych. Historia Komitetu Obrony Robotników*, Warszawa 2012; J. J. Lipski, *Komitet Obrony Robotników*, Warszawa 2006.

Adam Michnik, czy Jan Józef Lipski, wcześniej związani z systemem komunistycznym, którzy zrewidowali swoje stanowisko przechodząc na pozycje antysystemowe. Ważnym środowiskiem tworzącym tę organizację byli też harcerze związani z Drużyną *Czarna Jedyńka*, wśród których najważniejszą rolę odgrywał Antoni Macierewicz. Choć uczestników KORu łączyła wspólna walka o prawa człowieka, to pomiędzy poszczególnymi działaczami dochodziło do konfliktów, które wpływały na niejednorodność światopoglądową tej organizacji. Spór o redakcję pisma „Głos” uwydatnił konflikt pomiędzy środowiskiem Michnika i Macierewicza, który będzie narastał aż do końca lat 70. Do podziału opozycji doszło, gdy w marcu 1978 r. proklamowano Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela, w tworzenie którego włączyli się działacze o poglądach niepodległościowych⁴.

Istotnym elementem różnicującym te organizacje był ich stosunek do reform, który można ulokować na dwóch końcach kontinuum przebiegających od postaw ewolucyjnych do rewolucyjnych przy czym stanowiska poszczególnych organizacji oraz działaczy były zniuansowane. Celem niniejszego artykułu jest zarysowanie różnic w zakresie postrzegania zagrożenia interwencją wojsk radzieckich jako elementu limitującego propozycje reform systemu postulowanych przez działaczy KOR i ROPCiO. Podstawowym problemem badawczym jaki należy postawić jest pytanie, czy różnice w zakresie diagnozy tych zagrożeń miało wpływ na propozycje programowe KOR i ROPCiO oraz podziały w opozycji na frakcje oraz organizacje (KPN, RMP)? Aby na nie odpowiedzieć, należy przeanalizować teksty programowe poszczególnych organizacji oraz artykuły zawarte w pismach drugiego obiegu oraz dokonać analizy porównawczej poszczególnych koncepcji.

Komitet Obrony Robotników (postrewizjoniści)

Pierwszym i nadrzędnym celem Komitetu Obrony Robotników była walka o prawa człowieka. Dopiero po spełnieniu podstawowego postulatu, jaki była amnestia represjonowanych robotników z Ursusa i Radomia, po wydarzeniach, które miały miejsce w czerwcu 1976 r. działacze Komitetu odważniej zaczęli formułować swoje koncepcje programowe, które z czasem zaczęły także dotyczyć gospodarki, organizacji życia społecznego, czy kwestii suwerenności. Groźba interwencji wojsk radzieckich stała się w tym przypadku czynnikiem limitującym mającym wpływ na samoograniczenie w formułowaniu postulatów. Szczególnie dla środowiska tzw. postrewizjonistów związanych m.in. z Adamem Michnikiem, czy Jackiem Kuroniem, zagrożenie ze strony ZSRR było realne, a reformy oddolne powinny uwzględniać realia geopolityczne i groźbę interwencji radzieckiej.

W najważniejszym swoim tekście programowym z lat 70. pt. „*Myśli o programie działania*” Jacek Kuroń zwrócił uwagę, że system polityczny w Polsce

⁴ Zob.: G. Waligóra, *Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela 1977–1981*, Warszawa 2006.

narzucony został siłą i jego gwarantem były wojska ZSRR skłonne do interwencji w przypadku zagrożenia zmianą polityczną w Polsce. Przykładem takich działań była interwencja w Czechosłowacji w 1968 r., która doprowadziła do zaprzepaszczenia reform, jakie niosła za sobą Praska Wiosna. To zwerbalizowane zagrożenie wyznaczało więc granice postulowanych zmian w zakresie budowy ruchów społecznych. „Tej górnej granicy nikt nie potrafi z góry wyznaczyć, a raczej mają ci, którzy mówią, że lepiej zatrzymać się o wiele za wcześniej niż odrobinę za późno” – pisał Kuroń. Nie miało to jednak oznaczać bierności ze strony opozycji. Ludzie, których interesy nie są respektowane wychodzą na ulicę, a rezultatem tego jest rozlew krwi, czego Polacy doświadczyli w Grudniu 1970 r. Bierność zdaniem autora mogła doprowadzić do wystąpień społecznych na nieznanej skali, co oznaczałoby realne zagrożenie ze strony wojsk ZSRR. Kuroń postulował więc samoograniczenie, umiarkowane reformy, które były możliwe do spełnienia, budowę Trzeciej Polski Ruchów Społecznych stanowiących prawdziwą reprezentację społeczeństwa. Postulat finlandyzacji wysunięty przez Kuronia, który wzbudził liczne kontrowersje wśród opozycji związane z minimalizmem postulatów, nie oznaczał z całkowitej rezygnacji z autonomii zewnętrznej, a raczej plan minimum oparty na poszerzaniu granic suwerenności wewnętrznej mając na uwadze niemożliwość uzyskania w najbliższym czasie podmiotowości w stosunkach międzynarodowych⁵.

Zdaniem Kuronia władze radzieckie były niechętne interwencji zbrojnej w Polsce. Wynikało to z faktu, że Polska była postrzegana jako kraj o tradycjach powstańczych. Interwencja wiązałaby się z groźbą zbrojnego oporu i wojny domowej, której konsekwencje trudno było przewidzieć. Władze były więc skłonne do zaakceptowania reform, które nie naruszałaby struktury relacji międzynarodowych. Niekontrolowany wybuch uniemożliwiłby jakiegokolwiek pertraktację, dlatego Kuroń chciał uniknąć tego za wszelką cenę. Niepodległość była dla niego celem długofalowym, ale na drodze do jej odzyskania społeczeństwo powinno zorganizować się i stopniowo naciskać na władzę w celu reformy systemu⁶.

Wśród zwolenników koncepcji reformistycznej w gronie działaczy opozycji przedsiernpniowej rzadko używano słowa „niepodległość”. Ma ono bowiem charakter fundamentalny i jednoznaczny. Skoro Polska nie była krajem niepodległym, to należało dążyć do jej odzyskania. Było to jednak niemożliwe bez walki narodowowyzwoleńczej, która zakończyłaby się interwencją wojsk radzieckich. Postrewizjoniści woleli stosować pojęcie suwerenności, które ma charakter stopniowany. Można przecież poszerzyć granice suwerenności wprowadzając

⁵ J. Kuroń, *Mysli o programie działania*, w: Kuroń. *Opozycja. Pisma polityczne 1969–1989*, Warszawa 2010, s. 91.

⁶ J. Kuroń, *W stronę demokracji*, „Krytyka” 1978/1979, nr 3, s. 3.

w życie reformy uwzględniające obowiązywanie doktryny Breżniewa mówiącej o ograniczonej suwerenności państw bloku wschodniego⁷.

Obawy przed wybuchem niekontrolowanego społecznego oburzenia były charakterystyczną cechą środowiska postrewizjonistów. Karol Modzelewski, który skierował list do Edwarda Gierka ostrzegał przed wybuchem trudnego do przewidzenia w skutkach protestu w przypadku zastosowania represji przez władze⁸. Edward Lipiński z kolei zarysował granicę postulowanych zmian w zakresie poszerzania suwerenności państwa: *Nasza wewnętrzna polityka, nasze życie społeczne i polityczne, zakres swobód obywatelskich, nasze życie kulturalne muszą być w przybliżeniu takie, aby nie utrudniały nam współpracy z sąsiadami, głównie ze Związkiem Radzieckim [...] Chcemy dobrosąsiedzkich stosunków, chcemy budować podstawy wzajemnego zaufania. Ale jest to niemożliwe przed radykalnym oczyszczeniem polskiej polityki wobec Związku Radzieckiego z elementów służalczości. Nie jest możliwe przed odważnym i otwartym przyznaniem się przez Związek Radziecki do «błędów» popełnionych wobec Polski*⁹. Mimo tego, że koncepcja Lipińskiego miała charakter reformistyczny, Wydział Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR, analizując ten list, stwierdził, że podważa on sojusz z ZSRR i politykę zagraniczną państwa¹⁰ oraz postuluje uniezależnienie się Polski od wschodniego sąsiada. W podobnym tonie oceniony został list do Edwarda Gierka napisany przez Karola Modzelewskiego¹¹.

Groźba społecznego gniewu zdaniem Kuronia mogła być większa, niż w czerwcu 1956 r., grudniu 1970 r., czy czerwcu 1976 r., bowiem przybrałaby charakter ogólnonarodowy. Katalizatorem niezadowolenia była spadająca stopa życiowa, co można była zaobserwować w 2 połowie lat 70. Plan modernizacyjny Gierka oparty na zwiększeniu konsumpcji okazał się klęską, a świadomość istnienia grup dysydenckich zdaniem lidera KORu miała mobilizować społeczeństwo do wystąpień przeciw władzy. Wybór Karola Wojtyły na Papieża był odczuwany jako porażka rządzących. Najmniejszy kryzys mógł więc spowodować rozruchy społeczne. Ruch rewindykacyjny naciskający na władze w koncepcjach Kuronia

⁷ W. Wołpiuk, *Niepodległość i suwerenność. Dystynkcje pojęciowe*, w: *Spór o suwerenność*, red. W. Wołpiuk, Warszawa 2001, s. 51.

⁸ AO IV/4.1, Podanie Karola Modzelewskiego do Edwarda Gierka I Sekretarza KC PZPR, Warszawa.

⁹ E. Lipiński, *List otwarty do tow. Edwarda Gierka*, „Aneks” 1976, nr 12, s. 49.

¹⁰ *Informacja dot. listu otwartego Edwarda Lipińskiego*, Wydział Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR, 15 maj 1976, Warszawa, w: *Opozycja demokratyczna w Polsce w świetle akt KC PZPR (1976–1980). Wybór dokumentów*, oprac. Ł. Kamiński, P. Piotrowski, Wrocław 2002, s. 28.

¹¹ *Omówienie treści i wymowy tekstów antysocjalistycznych*, oprac. na podstawie materiału przygotowanego przez IBWPK – Wojciech Nosek, Wydział Pracy Ideowo-Wychowawczej, w: *Opozycja demokratyczna w Polsce w świetle akt KC PZPR (1976–1980). Wybór dokumentów*, oprac. Ł. Kamiński, P. Piotrowski, Wrocław 2002, s. 48.

miał działać jako katalizator niezadowolenia, a jednocześnie wymuszać naprawę systemu bez narażania się na kontrakcję ze strony Związku Radzieckiego¹².

W tym ujęciu władze PRL zmuszone byłyby do realizacji interesów społecznych unikając jednocześnie groźby interwencji. Koncepcja Kuronia miała raczej charakter życzeniowy niż realny wobec braku autonomii władz PRL. Choć Edward Gierek nie zdecydował się na generalną rozprawę z opozycją¹³, to brak autonomii władz uniemożliwiał realizację postulatów społecznych bez akceptacji ze strony Związku Radzieckiego.

Bardziej realistyczny w swoich diagnozach był Adam Michnik, który w artykule „Praska wiosna po 20. latach”. Nie miał złudzeń co do tego, że Gierek zliberalizuje system. Zwrócił uwagę na to, że przywódcy radzieccy dokonują interwencji wówczas, gdy władza wymyka im się z rąk¹⁴. Postulował więc stopniowe, ewolucyjne zmiany nie naruszające istoty systemu określane przez niego jako „nowy ewolucjonizm”, który będzie akceptowalny także dla władz PRL¹⁵. W dyskusyjnej głosie do artykułu „*Myśli o programie działania*” Michnik wraz z Lipskim wskazali, że o ile podzielają pogląd Kuronia na temat konsekwencji eksplozji gwałtownego gniewu społeczeństwa, to nie zgadzają się z postulowaną przez niego koncepcją działania w ramach instytucji oficjalnych zdominowanych przez partię komunistyczną. W związku z dłuższą perspektywą monopartyjnych rządów opartych na obecności ZSRR należało ich zdaniem przystąpić do tworzenia instytucji niezależnych¹⁶.

Komitet Obrony Robotników („Głos”)

Nieco odmiennie kwestię zagrożenia interwencją radziecką postrzegali publicyści związanego z Antonim Macierewiczem pisma „Głos”. Redaktor naczelny tego periodyku dystansował się od środowiska komandosów dążąc do zaznaczenia odrębności grupy¹⁷. Już w jednym ze swoich pierwszych artykułów publikowanych

¹² J. Kuroń, *Sytuacja kraju a program opozycji*, „Biuletyn Informacyjny KOR” 1979, nr 3, s. 15.

¹³ „Zawężona represja”. *Co robić z Komitetem Obrony Robotników?*, oprac. A. Paczkowski, M. Zaremba, „Więź” 2001, nr 8, s. 140; R. Spalek, „Gracze” – *Komitet Obrony Robotników w propagandzie PRL, stereotypach oraz dokumentach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 2, s. 81.

¹⁴ A. Michnik, *Praska wiosna po dziesięciu latach*, „Biuletyn Informacyjny” 1978, nr 23, s. 15.

¹⁵ A. Michnik, *Nowy ewolucjonizm*, w: *Szanse polskiej demokracji*, Warszawa 2009, s. 111.

¹⁶ A. Michnik, J. J. Lipski, *Uwagi o opozycji i sytuacji w kraju*, „Biuletyn Informacyjny” 1979, nr 7 (33), s. 41.

¹⁷ Związana była on m.in. z zaangażowaniem we współtworzenie pism wydawanych w drugim obiegu, które łączyły publicystów o podobnych poglądach i stały się z czasem ośrodkami kształtowania myśli politycznej. Działacze związani ze środowiskiem komandosów publikowali najczęściej w kwartalniku „Krytyka” oraz „Biuletynie Informacyjnym KOR”, a opozycjoniści związani z grupą Macierewicza na łamach „Głosu”. Zdarzały się jednak wyjątki

w „Głosie” odniósł się krytycznie do tradycji rewizjonistycznej podkreślając, że powszechny terror wymuszał postawy poparcia dla idei marksizmu-leninizmu, dlatego środowisko to mogło wypracować swoją myśl polityczną i narzędzia działania w nurcie lewicowym. W momencie, gdy powstała zorganizowana opozycja polityczna działająca w ramach Komitetu Obrony Robotników należało porzucić klasyczny podział na lewicę i prawicę w kontekście wspólnej walki o suwerenność. Jego zdaniem – prawicę w okresie PRLu tworzyli bowiem Ci, którzy opowiadali się za ugruntowaniem ustroju, czyli komuniści, a lewicę grupy dążące do zmiany sytuacji w państwie nawet jeśli nawiązywali do tradycji niepodległościowej¹⁸.

Artykuł Macierewicza pt. „Tradycje polityczne w PRL” jasno zarysował granice pomiędzy władzą a opozycją, a jednocześnie uwypuklił podział w ramach Komitetu Obrony Robotników. Dla grupy skupionej wokół „Głosu” niepodległość była przyrodzonym prawem narodu, choć realia geopolityczne nakazywały pewną ostrożność w działaniach zmierzających do jej odzyskania. Najpierw należało prowadzić prace formacyjne oraz dążyć do ewolucji systemu politycznego poszerzając zakres wolności na drodze do odzyskania niepodległości. „Mrzonką jest odzyskanie niepodległości przez społeczeństwo składające się z bezkształtnej masy wyizolowanych jednostek, przez społeczeństwo poddanych” – pisał Macierewicz¹⁹. Jego zdaniem zmiany nie powinny mieć charakteru rewolucyjnego. Polacy powinni czerpać z bogatej tradycji walki o niepodległość. Analizując ówczesną politykę zagraniczną Związku Radzieckiego porównał ją do polityki caratu rosyjskiego, który dążył do utrzymania linii Wisły i niezamarzających portów na Bałtyku oraz opanowania cieśnin Morza Czarnego. Europa Środkowo-Wschodnia, podobnie jak po drugiej wojnie światowej, stanowiła jego strefę wpływów, a narody znajdujące się w tym regionie traktowane były przez ZSRR jak narody kolonialne²⁰.

W związku z tym, że konflikt między ZSRR a zachodnimi demokracjami był sprawą dalekiej przyszłości, postulował ewolucję systemu politycznego – odzyskanie niepodległości od wewnątrz, polegające na odbudowie społeczeństwa, odtworzeniu wolnego obiegu informacji, związków zawodowych, stowarzyszeń społecznych, politycznych i gospodarczych. Jego zdaniem „wychowanie do niepodległości to długotrwały proces nauki zachowań zbiorowych najpierw małych grup, potem warstw społecznych, a wreszcie całego narodu”²¹.

Postulat „niepodległości od wewnątrz” został podjęty także przez Jakuba Karpińskiego – członka redakcji „Głosu”. Wskazywał on konsekwencje wynikające

np. Krzysztof Wolicki związany ze środowiskiem postrewizjonistów regularnie publikował swoje teksty dotyczące kwestii międzynarodowych pod pseudonimem „Drużynowy Timur”.

¹⁸ A. Macierewicz, *Tradycje polityczne w PRL*, „Głos”, 1978, nr 4, s. 21.

¹⁹ A. Macierewicz, *Walka o prawa obywatelskie*, „Głos”, 1978, nr 5, s. 3.

²⁰ A. Macierewicz, *ZSRR wobec Europy Środkowo – Wschodniej*, „Głos” 1979, nr 3, s. 39.

²¹ A. Macierewicz, *Wybory 1980*, „Głos”, 1979, nr 8–9, s. 8.

z wprowadzenia doktryny Breżniewa w bloku wschodnim. Jego zdaniem wojska radzieckie stacjonujące na terenie Polski zapewniały skuteczność perswazji politycznej i realizację interesów obcego państwa, przez co wciągały je w niesuwerenność opartą na podległości społeczeństwa nie mającego swojej podmiotowości. O ile brak niepodległości zdaniem autora odnosi się od państwa, to podległość dotyczyła obywateli. Władze dążyły do ugruntowania w społeczeństwie poczucia zależności. Zagrożenie interwencją wojsk radzieckich miała skłonić do bierności i braku alternatywy wobec pełnego podporządkowania. Zdaniem Karpińskiego wyzwolenie z tego stanu możliwe było tylko poprzez działania społeczne. „Niepodległość zaczyna się w ludziach i instytucjach suwerennych, niepodporządkowanych władzy partyjnej, w niezależnym organizowaniu się i wypracowywaniu trudnych czasem do osiągnięcia porozumień” – pisał²².

Nie mniej istotną kwestią była perspektywa czasowa. Karpiński twierdził, że odzyskanie niepodległości przez Polskę było uzależnione od zmian demokratycznych w Związku Radzieckim. Bez demokratyzacji tego kraju nie było możliwości zarzucenia systemu podporządkowania wschodniemu sąsiadowi przez Polskę. Nie należało tego jednak oczekiwać tego w krótkiej perspektywie czasowej²³. Było to stanowisko powszechne wśród działaczy Komitetu. Publicysta „Głosu” – Stanisław Krasnowolski uważał, że brak tradycji demokratycznych w Rosji oraz despotyczne rządy oparte na masowym terrorze wykształciły model władzy oparty na podległości obywateli wobec władcy. Brak tradycji liberalno – demokratycznych utrudniał działalność ruchu dysydenckiego, który musiał skupiać swoje wysiłki na przemianie świadomości społecznej. Zmiany w Związku Radzieckim mogły wywołać prężnie działające ruchy narodowe. „Ruchy te wprowadzają do rosyjskiego imperium element buntu i oporu, automatycznie stają się źródłem walki nie tylko o prawa narodowe, ale i o swobody polityczne” – twierdził autor. Reformy w samym Związku Radzieckim, osłabienie systemu totalitarnego i natężenie konfliktów wewnętrznych były jego zdaniem warunkiem koniecznym do uniezależnienia się od ZSRR²⁴.

Analizy prawdopodobnego scenariusza rozwoju sytuacji w bloku wschodnim podjął się Wojciech Arkuszewski w artykule pt. „Polskie dylematy”. Wśród kwestii, z jakimi będzie musiała zmierzyć się kolejna ekipa rządząca, autor wskazał: rozpad międzynarodowego systemu komunistycznego, problem mocarstwowych ambicji Chin, zwalnianie tempa rozwoju gospodarczego, narastające konflikty narodowościowe. Wobec tych problemów za mało prawdopodobną uznał interwencję radziecką. Mogłaby ona nastąpić (podobnie jak w 1956 i 1968 roku) w przypadku

²² M. Tarniewski [J. Karpiński], *Niepodległość od wewnątrz*, „Głos” 1978, nr 10, s. 3.

²³ M. Tarniewski [J. Karpiński], *Polaryzacja i różnorodność*, „Głos” 1978, nr 4, s. 17. Zob. też: M. Tarniewski [J. Karpiński], *Sytuacja w Polsce i działania niezależne*, „Głos” 1980, nr 1–2, s. 28.

²⁴ M. Turbacz [Stanisław Krasnowolski], *Niepodległość*, „Głos” 1978, nr 6, s. 31.

całkowitego załamania władzy partii lub zbyt dalekich reform wprowadzanych przez jej kierownictwo. W polskim społeczeństwie istniały jednak zbyt wielkie obawy przed konsekwencjami związanymi z próbą uniezależnienia, aby doprowadziło ono do otwartego konfliktu – twierdził autor²⁵.

Obawa przed interwencją radziecką była charakterystyczną cechą myśli politycznej Komitetu Obrony Robotników. W sposób szczególny publicyści tego środowiska obawiali się wybuchu niekontrolowanych rozruchów społecznych, które mogłyby doprowadzić do krwawego stłumienia oporu społecznego i przełożyć się na całkowitą pacyfikację ruchu społecznego, przy czym dla środowiska „Głosu” nie powinno to ograniczać aktywności opozycji i wymuszać zgody na podporządkowanie, a raczej skłonić do poszukiwania „niepodległości od wewnątrz”. Alternatywą wobec masowych rozruchów była więc samoorganizacja, czyli praca formacyjna wśród robotników oraz formułowanie postulatów, które uwzględniały realia geopolityczne. Tylko zmiany w samym ZSRR, które były kwestią dłuższego czasu, mogły odsunąć niebezpieczeństwo interwencji wojsk radzieckich. Wówczas świadome społeczeństwo tworzące ruchy społeczne osiągnęłoby cel nadrzędny – wolność.

Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela

O ile środowisko działaczy KOR-u skupione wokół pisma „Głos” wykazywało pewną odmienność wobec grupy postrewizjonistów, to powstanie Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela w marcu 1977 r. doprowadziło do polaryzacji programowej opozycji. W przeciwieństwie do Komitetu, Ruch nie posiadał członków tylko uczestników, a organizacja miała być początkowo poszerzoną formą działania Komitetu. ROPCiO miał charakter otwarty. Choć inicjatorzy Ruchu określali się jako kontynuatorzy polskiej tradycji niepodległościowej, nowo utworzona organizacja miała być z założenia w pełni pluralistyczna. Liczono, że będzie można przekształcić ją w organizację, która łączyłaby tradycyjne nurty polityczne – piłsudczykowski, socjalistyczny, narodowy, ludowy i chrześcijańsko-demokratyczny²⁶.

Kontrowersje związane z powołaniem organizacji oraz silne podkreślenie kwestii prawa narodów do samostanowienia zniechęciła reformistycznie nastawionych działaczy do uczestnictwa w nowo powołanej organizacji. Dużą rolę w kształtowaniu jej profilu ideowego odgrywały pisma tj. „Opinia”, „Droga”, „Bratniak”, które stały się narzędziem emancypacji poszczególnych środowisk. Nie bez znaczenia dla powstania Konfederacji Polski Niepodległej, czy Ruchu Młodej Polski mieli jej opiniotwórczy liderzy Leszek Moczulski, czy Aleksander Hall.

²⁵ T. Taski [Wojciech Arkuszewski], *Polskie dylematy*, „Głos” 1979, nr 6, s. 50.

²⁶ T. Sikorski, *O kształt polityki polskiej. Oblicze ideowo-polityczne i działalność Ruchu Młodej Polski (1979–1989)*, Toruń–Szczecin 2011, s. 65.

Dla uczestników Ruchu obrony Praw Człowieka i Obywatela walka o prawa człowieka i prawo narodów do samostanowienia stały się podstawą do formułowania postulatów niepodległościowych. Wysuwane były one niezależnie od realiów geopolitycznych związanych z zagrożeniem interwencją wojsk radzieckich. Jeśli nie można było ich zrealizować w krótkiej perspektywie czasowej, należało użyć wszelkich możliwych środków, aby uzyskać wolność umożliwiającą podejmowanie suwerennych decyzji w przyszłości²⁷.

Publicyści ROPCiO nie nakładali formułowanym przez siebie koncepcjom politycznym samoograniczenia w postaci tworzenia postulatów akceptowalnych przez Związek Radziecki. Nie oznaczało to jednak, że przedstawiciele Ruchu nie byli realistami. Kontekst międzynarodowy widzieli szerzej, zwracając uwagę na mechanizmy globalne, które uzasadniały ich optymizm dotyczący potencjalnego wyzwolenia spod kurateli Kremla. Redakcja „Opinii” w jubileuszowym numerze odwołującym się do rocznicy odzyskania niepodległości przez Polskę, dokonała analizy szans na uzyskanie wolności zestawiając je z szansami na wyzwolenie spod władzy zaborców w 1918 r. Cztery okoliczności ich zdaniem wpłynęły wówczas na odzyskanie wolności przez Polskę: „konflikt między zaborcami, osłabienie zaborcy należącego do koalicji zwycięzców, duża aktywność niepodległościowa Polaków, korzystna postawa Zachodu”. W latach 70. tylko dwa ośrodki miały wpływ na los Polski: Rosja i Zachód. Przy czym, członkowie „Opinii” twierdzili, że Związek Radziecki znalazł się w okresie dezintegracji, Zachód natomiast stał się zwartą wspólnotą. Pomiedzy dążeniami państw zachodnich i Polski nie było sprzeczności. Zdaniem autorów odzyskanie niepodległości przez Polskę było możliwe dzięki szczęśliwemu zbiegowi okoliczności. Nie należy więc odkładać myśli o odzyskaniu wolności ograniczając się obawą interwencji radzieckiej. Perspektywa konfrontacji ZSRR i państwa zachodnich była ich zdaniem nieunikniona w niedalekiej perspektywie czasowej²⁸.

Uczestnicy ROPCiO odważniej niż działacze KOR stawiali kwestię niezależnienia się od Związku Radzieckiego. Szczególnie podczas rocznic patriotycznych na łamach pism Ruchu pojawiały się artykuły przypominające okoliczności agresji radzieckiej 17 września 1939 r. i jej konsekwencje związane z utratą niepodległości. W oficjalnych oświadczeniach Ruchu na temat jego zadań jednym z nadrzędnych celów obok obrony praw człowieka była walka o prawo do „wolności i niezawisłości zgodnych z niepodległym duchem Polaków i tradycją Rzeczypospolitej”²⁹. W artykule redakcyjnym zamieszczonym w piśmie „Opinia” zatytułowanym „Demokracja i niepodległość”, pisano: „Niepodległość stanowi w istocie nic więcej, jak tylko pewien punkt

²⁷ Zob.: *Demokracja i niepodległość*, „Opinia” 1977, nr 7, s. 7.

²⁸ *Szanse na niepodległość dawniej i dziś*, „Opinia” 1978, s. 3.

²⁹ *Oświadczenie ROPCziO na temat zadań Ruchu, 1977 r., wrzesień 17–18, Warszawa*

startu: dopiero po uzyskaniu niepodległości można mówić o prawidłowym życiu i rozwoju zarówno państwa, jak społeczeństwa i każdego obywatela. Bez niepodległości każda zmiana na lepsze jest wątpliwa, każde działanie zagrożone”. Autorzy nie postulowali walki zbrojnej, aby osiągnąć upragniony cel. Opowiadali się za stopniowym budowaniem systemu demokratycznego poprzez zwiększanie wpływu społeczeństwa na władzę i samoorganizację obywateli, co miało stanowić jeden z etapów przygotowujących kraj do niepodległości³⁰. Na tej drodze wobec realizacji celów pośrednich nie należało tracić z oczu celu nadrzędnego, to jest walki o samostanowienie narodu.

W przeciwieństwie do działaczy Komitetu Obrony Robotników, dla których odzyskanie niepodległości było sprawą odległą, działacze ROPCiO dostrzegali pozytywne symptomy związane z sytuacją międzynarodową, które stwarzały możliwość odzyskania wolności. Nie nakładali więc na siebie samoograniczenia związanego z zagrożeniem interwencją radziecką. Kontekst międzynarodowy był ich zdaniem o wiele lepszy niż w 1918 r. w związku z dwublokowym podziałem świata, Związek Radziecki zaczął cofać się w konfrontacji ze Stanami Zjednoczonymi, a polskie dążenia związane z odzyskaniem wolności były na rękę państwom zachodnim. Zagrożenie interwencją radziecką zmalało więc w wyniku realnych procesów geopolitycznych³¹. Tylko w wolnym i niepodległym państwie naród mógł realizować swoje cele. „Każde działanie władzy, która jest sprawowana dla utrzymania narodu w podległości innemu państwu, musi polegać na kneblowaniu tego narodu, cenzurowaniu publicznego słowa i przekazu, choćby dlatego, żeby nikt publicznie nie napisał czy nie powiedział krótkiego zdania: >totalizm radziecki odebrał nam wolność<” - pisał Andrzej Czuma³². Niepodległość stanowić powinna podstawowy cel, na bazie którego należałoby tworzyć życie polityczne oparte na przedstawicielach wybieranych przez naród mający wolną i nieskrępowaną władzę do decydowania o własnym losie – podkreślał lider ROPCiO³³.

Moczulski i Konfederacja Polski Niepodległej

Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela miał dwóch liderów, którzy byli ze sobą w głębokim konflikcie³⁴. Andrzej Czuma był przede wszystkim liderem organizacyjnym. Profil programowy ROPCiO kształtował przede wszystkim Leszek Moczulski. Koncepcje polityczne integrujące opozycję niepodległościową zostały już przedstawione w tzw. „Programie 44”³⁵, a środowisko związane

^w: *Opozycja demokratyczna w Polsce 1976–1980. Wybór dokumentów*, oprac. Z. Hammerling, M. Nadolski, Warszawa 1994, s. 191.

³⁰ *Demokracja i niepodległość*, „Opinia” 1977, nr 7, s. 8.

³¹ *Szanse na niepodległość. Dawniej i dziś*, „Opinia” 1978, nr 10-11, s. 3.

³² A. Czuma, *Niejasne słowa, niejasne działania*, „Opinia” 1978, nr 15–16, s. 55.

³³ A. Czuma, *Wolny lud w niepodległym państwie*, „Opinia” 1977, nr 8, s. 29.

³⁴ Zob. G. Waligóra, *Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela 1977–1981*, Warszawa 2006.

³⁵ *Memoriał Nurtu Niepodległościowego w sprawie dróg wiodących do naprawy Rzeczypospoli-*

z tzw. Nutem Niepodległościowym publikowało krytyczne wobec władz PRL teksty w piśmie „U Progu” odważnie stawiając pytania dotyczące suwerenności, czy sojuszy gospodarczych PRL o sojusz gospodarczych PRL³⁶.

Kompleksową analizę geopolitycznego położenia Polski w bloku wschodnim oraz zagrożenia interwencją radziecką przedstawił Moczulski w „Rewolucji bez rewolucji”. Wszedł w polemikę z tezą wysuniętą przez Jacka Kuronia w tekście „Myśli o programie działania” – utrzymanie w ryzach buntującego się społeczeństwa, albo interwencja zbrojna ZSRR. Lider Ruchu Obrony był zdania, że polskie społeczeństwo nie dojrzało jeszcze do wybuchu społecznego, bo dotychczas było zbyt zachowawcze. Jego zdaniem przejście od biernego oporu do masowej eksplozji było pewnym procesem, a nawet jej wybuch nie musiał powodować zbrojnej interwencji wojsk radzieckich. Na poparcie swojej tezy lider KPN pisał, że infrastruktura techniczna – ropociągi, linie energetyczne i kolejowe omijały Polskę przebiegając przez terytorium Czechosłowacji i Węgier. Autor był zdania, że władze na Kremlu uważały nasz kraj za najsłabsze ogniwo bloku wschodniego. Zagrożenie jego utratą nie skłoniłoby kierownictwa ZSRR do interwencji zbrojnej³⁷.

Leszek Moczulski nie twierdził wcale, że interwencję wojsk radzieckich należy wykluczyć. Wskazywał jednak na geopolityczne przesłanki, które były korzystne dla Polski tj. wybór Jana Pawła II na papieża, który znacznie obniżył prawdopodobieństwo wkroczenia do Polski wojsk Związku Radzieckiego³⁸. Pociągnęłoby to zbyt daleko idące dla ZSRR konsekwencje. Wskazywał tu na przykład interwencji Czechosłowacji, która choć zakończyła się sukcesem pociągnęła za sobą wiele negatywnych skutków tj. przesunięcie konferencji w Helsinkach, wzrost niepokojów na zachodzie i w krajach trzeciego świata odnośnie radzieckich zamiarów, zaognienie konfliktu z Chinami oraz negatywny stosunek partii komunistycznych na zachodzie do polityki ZSRR³⁹.

Konflikt pomiędzy Czumą i Moczulskim miał w dużej mierze podłoże personalne. Nie bez znaczenia było jednak otwarte stawianie kwestii odzyskania niepodległości przez Moczulskiego i jego stronników, którzy uczynili tą kwestię *clue* swojego programu politycznego. Po odsunięciu Moczulskiego od redakcji „Opinii”, postanowił on powołać pismo „Droga” z podtytułem „Wolność i Niepodległość”, co wskazywało na nadrzędność tych dwóch kategorii dla tworzonej przez niego w ramach ROPCiO frakcji. W jednym z artykułów redakcyjnych, zatytułowanym „Cel: niepodległość”, czytamy: *Głównym celem, do którego powinni dążyć obecnie*

tej, tzw. Program 44, w: *Opozycja demokratyczna w Polsce 1976–1980. Wybór dokumentów*, oprac. Z. Hammerling, M. Nadolski, Warszawa 1994, s. 66

³⁶ Zob. *Egalitaryzm a pieniądze*, „U Progu” 1977, nr 10, s. 7; *Granice sojuszu*, „U Progu” 1977, nr 11, s. 1.

³⁷ L. Moczulski, *Rewolucja bez rewolucji*, „Droga” 1979, nr 7, s. 5.

³⁸ L. Moczulski, *Nowy krajobraz*, „Droga” 1978, nr 3, s. 3.

³⁹ L. Moczulski, *Dziesięć lat później*, „Droga” 1978, nr 2, s. 3.

*Polacy, jest odzyskanie niepodległości państwowej. Niepodległość warunkuje możliwość osiągnięcia trwałego postępu w każdej z dziedzin naszego życia społecznego i narodowego. Bez uzyskania niepodległości – a więc możliwości stanowienia Polaków o własnym losie – żaden program reform nie ma szans skutecznej realizacji*⁴⁰.

Redakcja „Drogi” wysuwała postulat odzyskania niepodległości jako warunek wstępny podejmowania jakichkolwiek działań w zakresie naprawy systemu. Miał on zostać zrealizowany poprzez odrzucenie hegemonii radzieckiej. Droga do tego celu miało być odebranie władzy PZPR, która ich zdaniem skrywała swój antyniepodległościowy charakter pod zasłoną sloganów. Autorzy podjęli także polemikę z koncepcją „finlandyzacji” sformułowaną przez Jacka Kuronia. Zdaniem redakcji „Drogi” opierała się ona na naiwnej tezie, że dzięki zgodzie ZSRR będzie można w Polsce bez porozumienia z PZPR przekształcić ustrój monopartyjny w pluralistyczny. „Analiza problemu wykazuje, że finlandyzacja jest nie tylko rozwiązaniem gorszym, ale jest mniej realnym, niż odzyskanie pełnej niepodległości. Po pierwsze trudno sobie wyobrazić stan, w którym po złamaniu systemu monopartyjnego udałoby się zatrzymać procesy społeczne, zmierzające ku pełnej niepodległości. Po drugie, opór radziecki w obu przypadkach będzie równie trudny do przełamania, a ryzyko dla Polski identyczne” – czytamy w polemicznym wobec koncepcji Kuronia artykule redakcyjnym zamieszczonym w „Drodze”. Jako najbliższy cel Polaków wskazywano utworzenie Trzeciej Rzeczypospolitej. Przekroczenie progu niepodległości miało stać się punktem wyjścia do jej budowy⁴¹.

Daleko idący sceptycyzm wobec wkroczenia wojsk radzieckich cechował także innych publicystów „Drogi”. Bohdan Urbanowski zwrócił uwagę na zmieniające się interesy Związku Radzieckiego i jego bieżące problemy. Jego zdaniem Polska nie należała do najważniejszych ośrodków zainteresowania ZSRR. Napięte stosunki z Chinami, problemy demograficzne, wzrastające wydatki zbrojeniowe przy zmniejszaniu poziomu życia ludności, erozja na szczytach władzy, a także zagrożenie eurokomunizmem stanowiły – zdaniem autora – kluczowe problemy Związku Radzieckiego⁴².

Skutkiem emancypacji środowiska niepodległościowego było powstanie Konfederacji Polski Niepodległej, dla której koncepcja „wybicia się na niepodległość” nie opierała się na paradygmacie rewolucyjnym w klasycznym ujęciu, czyli gwałtownej, całościowej zmianie zachodzącej w krótkim czasie. „Pełzająca rewolucja”⁴³ postulowana przez Moczulskiego miała wytworzyć nowe formy instytucji politycznych, które z biegiem czasu w sposób całościowy zastąpiłyby dotychczasowe

⁴⁰ *Cel: niepodległość*, „Droga” 1979, nr 4, s. 1.

⁴¹ Tamże.

⁴² B. Urbanowski, *ZSRR: Mocarstwo nierozwiązanych problemów. Przed odejściem Leonida Breżniewa*, „Droga” 1978, nr 2, s. 11.

⁴³ Zob.: L. Moczulski, *Rewolucja bez rewolucji*, „Droga”, 1979, nr 7, s. 5.

struktury. W odróżnieniu od KOR, postulującego poszerzanie granic suwerenności (w szczególności w stosunkach wewnętrznych), myśl polityczna KPN opierała się na koncepcji odzyskania niepodległości poprzez rewolucję rozumianą jako całościowa zmiana polegająca na zniesieniu dotychczasowego porządku i zastąpieniu go alternatywną strukturą polityczną.

„Bratniak” i Ruch Młodej Polski

W ramach Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela pewną odrębność zachowywało także środowisko skupione wokół pisma „Bratniak”. Jego przedstawiciele ogłosili 29 lipca 1979 r. w Gdańsku powstanie Ruchu Młodej Polski. Uczestnicy RMP określali się jako niezależny ruch ideowy, mający na celu umacnianie więzi narodowej Polaków. „Naturalnym i niezbędnym dla istnienia każdego narodu celem jest stworzenie własnego, niepodległego państwa” – czytamy w „Deklaracji Ideowej RMP”⁴⁴. Zdaniem Młodopolaków środki, jakie należało podjąć w celu odzyskania niepodległości, powinny być nacechowane realizmem wynikającym z sytuacji geopolitycznej. Stawiany zatem cel odzyskania całkowitej wolności mógł być nierealny w najbliższej perspektywie czasowej w związku z faktem dominacji Związku Radzieckiego w bloku wschodnim i braku suwerenności państwa. W związku z tym autorzy „Deklaracji” postulowali realizację zadań częściowych i realizację pośrednich celów, które poszerzyłyby suwerenność społeczeństwa i zwiększyłyby stan świadomości politycznej dotyczącej praw człowieka. Stanowiłoby to punkt wyjścia do odzyskania niepodległości w momencie, gdy sytuacja geopolityczna będzie bardziej sprzyjająca⁴⁵.

Pismem spajającym światopoglądowo działaczy Ruchu Młodej Polski był „Bratniak”. W stopce redakcyjnej informowano, że pismo: „stawia sobie za cel wypracowanie programu politycznego młodego pokolenia, który ukazywałby realne drogi odzyskania niepodległości przez Polskę”⁴⁶. W artykule redakcyjnym „To co nas łączy” wskazywano na narodowe inspiracje redakcji tego pisma: *niepodległość nie jest celem samym w sobie, fakt jej posiadania nie stwarza jeszcze gwarancji rozwiązania wszystkich problemów człowieka i narodu. Jest jednak warunkiem niezbędnym, którego żadnym zastąpić nie można. Uważamy, że żaden świadomy Polak nie może zrezygnować z dążenia do tego, by państwo polskie było instytucją decyzji i działania, by służyło narodowi polskiemu*⁴⁷. Mimo zagrożenia interwencją radziecką nie należało zwlekać z walką o wolność człowieka, godność narodu⁴⁸, by przywrócić mu jego przyrodzone i niezbywalne prawo do życia w niepodległym państwie⁴⁹.

⁴⁴ AO IV/006_RMP, *Deklaracja ideowa Ruchu Młodej Polski*, Gdańsk 1979.

⁴⁵ Tamże.

⁴⁶ „Bratniak” 1979, nr 4, s. 1.

⁴⁷ *To co nas łączy*, „Bratniak” 1977, nr 2, s. 2.

⁴⁸ *3 maja*, „Bratniak” 1978, nr 8-9, s. 2.

⁴⁹ *W obliczu wielkich wydarzeń*, „Bratniak” 1979, nr 2, s. 3.

Największy wpływ na kształtowanie myśli politycznej RMP miał ideowy lider tej organizacji – Aleksander Hall. Podkreślał on, że sowietyzacja jest sprzeczna z interesami narodu, a droga do odzyskania podmiotowości była długa i trudna. Wyzwolenie spod zależności ZSRR w ramach bloku wschodniego postrzegał przez pryzmat wspólnej walki narodów, które będą kształtować przyszły ład europejski⁵⁰. W przeciwieństwie do postrewizjonistów, którzy przyszłość Europy opierali na uniwersalnych wartościach, Hall czerpał z dorobku endecji wskazując na potrzebę budowy nowego ładu przez pryzmat państw traktowanych jako wspólnoty narodowe. Odzyskanie niepodległości nie może więc być przysłonięte innym rozmywającym oczekiwania narodu celem podstawowym. Zagrożenie interwencją radziecką nie może być jednak argumentem uzasadniającym działaniami pośrednimi. Skupienie się na celach częściowych, oraz zastąpienie prac nad kształtowaniem programu narodowego na rzecz niepodległości polityczną tromtadracją, czyli „składaniem deklaracji, mnożeniem protestów, używaniem wielkich słów”. Zdaniem Halla kwestie te powinny odgrywać wtórną rolę wobec programu politycznego na rzecz odzyskania niepodległości⁵¹. Opierać się on powinien na przyrodzonym prawie narodu do życia w państwie suwerennym z poszanowaniem wolności narodów do decydowania o swoim losie⁵².

Publicyści „Bratniaka” deklarowali się jako niepodległościowcy, powołując się na prawo narodu do życia w wolnym państwie. Działacze Ruchu uzmysławiali sobie przynależność Polski do bloku wschodniego i dalecy byli od optymizmu związanego z rychłą zmianą tej sytuacji. Brak natomiast w myśli politycznej RMP głębszej refleksji nad geopolitycznymi uwarunkowaniami owych dążeń. Pracy nad programem politycznym nie limitowano więc samoograniczeniem wynikającym z zagrożeniem interwencją radziecką. Było to charakterystyczną cechą całej myśli niepodległościowej ROPCiO. Formułowanie odważnych koncepcji musiało być bowiem budowane na przekonaniu o ograniczonym zagrożeniu interwencją, która siłą rzeczy odsunęłaby w czasie cel nadrzędny – odzyskanie niepodległości przez Polskę.

Podsumowanie

Myśl polityczna KOR i ROPCiO dotycząca zagrożenia interwencją radziecką koncentrowała się wokół dwóch głównych koncepcji. Publicyści Komitetu wychodzili z założenia, że nie należy wykroczać poza granice potencjalnego zagrożenia

⁵⁰ A. Hall, *Wypowiedzi o współczesnym polskim patriotyzmie*, „Bratniak” 1978, nr 10–11, s. 3.

⁵¹ A. Hall, *W obliczu wielkich wydarzeń*, „Bratniak” 1979, nr 2 (16), s. 7.

⁵² W tym kontekście autor wskazywał na zagrożenie tendencjami unifikacyjnymi polegającymi na szukaniu rozwiązań ponadnarodowych. Zob. szerzej: A. Hall, *Europa, ale jaka?*, „Bratniak” 1979, nr 5 (19), s. 7; A. Hall, *Polacy wobec Rosji*, „Bratniak” 1979, nr 5 (19).

interwencją. Nawoływali do budowy ruchu społecznego w celu przeciwdziałaniu gwałtownym protestom społecznym i nawoływali do prac formacyjnych w celu reformy systemu. Pewną odrębność środowiska skupionego wokół pisma „Głos” związana była z podkreśleniem praw narodu do życia w niepodległym państwie.

Uczestnicy Ruchu Obrony byli zdania, że nie należy ograniczać postulatów politycznych poddając się tym samym totalizacji życia politycznego, bowiem zagrożenie interwencją wojsk radzieckich nie było znaczące, a prace formacyjne powinny być zogniskowane wokół fundamentalnych celów politycznych, których osiągnięcie nie byłoby możliwe przy założeniu samoograniczenia w formułowaniu postulatów programowych. Szczególnie środowisko skupione wokół Leszka Moczulskiego przekonywało, że interwencja wojsk Związku Radzieckiego nie jest na rękę wschodniemu sąsiadowi, dlatego nie należy ograniczać swoich działań poprzez traktowanie jej jako czynnik limitujący. Działacze Ruchu Młodej Polski wykazywali się nieco większym realizmem zdając sobie sprawę, że perspektywa odzyskania wolności jest odległa. Postulowali zatem działania umożliwiające podjęcie konkretnych działań na drodze do niepodległości jako nadrzędnego celu dążeń narodu.

Postrzeżenie zagrożenia bezpieczeństwa państwa były istotną kwestią różnicującą działaczy Komitetu Obrony Robotników i Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela oraz miało wpływ na krystalizację postaw reformistycznych oraz niepodległościowych. Przy czym, poszczególne środowiska funkcjonujące w ramach tych organizacji można było ulokować na osi pomiędzy postawami ewolucyjnymi i rewolucyjnymi. Wybuch strajku w Stoczni Gdańskiej i powstanie „Solidarności” zmieniło paradygmat myślenia na temat zagrożenia interwencją radziecką. W nowo tworzonej organizacji skupiły się wszystkie postawy reprezentowane przez opozycję przedsierpniową, ale nie były już one ograniczone do elit, a stały się elementem debaty w ramach tworzącego się NSZZ „Solidarność”.

Słowa kluczowe: *myśl polityczna, opozycja, bezpieczeństwo, wojska Związku Radzieckiego, interwencja zbrojna, Komitet Obrony Robotników, Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela*

Summary

Thoughts of the political opposition (KOR, ROPCiO) on the threat of Soviet Army's intervention preceding the events of August 1980

The emergence of an organized political opposition in the People's Republic of Poland after the events that took place in June 1976 in Ursus and Radom influenced the shaping of program concepts regarding changes in the state. The scope of the proposed reforms depended on the limiting factor, which was the threat of the entry into Poland of the troops of the Soviet Union, and thus the threat to state security

and social security. This factor had a significant impact on the political thought of opposition activists and the divisions within it. The emergence of the Movement for the Defense of Human and Civic Rights, the Confederation of Independent Poland and the Young Poland Movement resulted from different program concepts, among which the threat of intervention by the Soviet Union troops played an important differentiating role. The article is based on an analysis of program concepts contained in the second-circulation press, and also uses a comparative analysis, which allows to resolve the research problem concerning the importance of conceptualizing the threat of intervention on the differentiation of the Workers' Defense Committee and the Movement for the Defense of Human and Civic Rights.

Keywords: *political thought, opposition, security, Soviet Union Army, armed intervention, Workers' Defense Committee, Movement for Defense of Human and Civic Rights*

Bibliografia

Źródła archiwalne

Archiwum Ośrodka Karta, IV/4.1, *Podanie Karola Modzelewskiego do Edwarda Gierka I Sekretarza KC PZPR*, Warszawa.

Archiwum Ośrodka Karta, IV/006_RMP, *Deklaracja ideowa Ruchu Młodej Polski*, Gdańsk 1979.

Prasa

Czuma Andrzej, *Niejasne słowa, niejasne działania*, „Opinia” 1978, nr 15–16, s. 55.

Czuma Andrzej, *Wolny lud w niepodległym państwie*, „Opinia” 1977, nr 8, s. 29.

Egalitaryzm a pieniądze, „U Progu” 1977, nr 10.

Granice sojuszu, „U Progu” 1977, nr 11.

Hall Aleksander, *Europa, ale jaka?*, „Bratniak” 1979, nr 5 (19), s. 7.

Hall Aleksander, *Polacy wobec Rosji*, „Bratniak” 1979, nr 5 (19).

Hall Aleksander, *W obliczu wielkich wydarzeń*, „Bratniak” 1979, nr 2 (16).

Hall Aleksander, *Wypowiedzi o współczesnym polskim patriotyzmie*, „Bratniak” 1978, nr 10–11, s. 3.

Informacja dot. listu otwartego Edwarda Lipińskiego, Wydział Pracy Ideowo-Wychowawczej KC PZPR, 15 maj 1976, Warszawa, w: *Opozycja demokratyczna w Polsce w świetle akt KC PZPR (1976–1980). Wybór dokumentów*, oprac. Ł. Kamiński, P. Piotrowski, Wrocław 2002.

Kuroń Jacek, *Myśli o programie działania*, w: Kuroń. *Opozycja. Pisma polityczne 1969–1989*, Warszawa 2010.

Kuroń Jacek, *Sytuacja kraju a program opozycji*, „Biuletyn Informacyjny KOR” 1979, nr 3.

Kuroń Jacek, *W stronę demokracji*, „Krytyka” 1978/1979, nr 3.

Lipiński Edward, *List otwarty do tow. Edwarda Gierka*, „Aneks” 1976, nr 12.

Macierewicz Antoni, *Tradycje polityczne w PRL*, „Głos” 1978, nr 4.

Macierewicz Antoni, *Walka o prawa obywatelskie*, „Głos” 1978, nr 5.

Macierewicz Antoni, *Wybory 1980*, „Głos” 1979, nr 8–9.

Macierewicz Antoni, *ZSRR wobec Europy Środkowo-Wschodniej*, „Głos” 1979, nr 3.

- Memoriał Nurtu Niepodległościowego w sprawie dróg wiodących do naprawy Rzeczypospolitej, tzw. Program 44*, w: *Opozycja demokratyczna w Polsce 1976–1980. Wybór dokumentów*, oprac. Z. Hammerling, M. Nadolski, Warszawa 1994.
- Michnik Adam, *Nowy ewolucjonizm*, w: „Szanse polskiej demokracji”, Warszawa 2009.
- Michnik Adam, *Praska wiosna po dziesięciu latach*, „Biuletyn Informacyjny”, 1978, nr 23.
- Michnik Adam, Lipski Jan Józef, *Uwagi o opozycji i sytuacji w kraju*, „Biuletyn Informacyjny”, 1979, nr 7 (33).
- Moczulski Leszek, *Dziesięć lat później*, „Droga”, 1978, nr 2.
- Moczulski Leszek, *Nowy krajobraz*, „Droga”, 1978, nr 3.
- Moczulski Leszek, *Rewolucja bez rewolucji*, „Droga”, 1979, nr 7.
- Omówienie treści i wymowy tekstów antysocjalistycznych, oprac. na podstawie materiału przygotowanego przez IBWPK – Wojciech Nosek, Wydział Pracy Ideowo-Wychowawczej*, w: *Opozycja demokratyczna w Polsce w świetle akt KC PZPR (1976–1980). Wybór dokumentów*, oprac. Ł. Kamiński, P. Piotrowski, Wrocław 2002.
- Oświadczenie ROPCzIO na temat zadań Ruchu*, 1977 r., wrzesień 17–18, Warszawa, w: *Opozycja demokratyczna w Polsce 1976–1980. Wybór dokumentów*, oprac. Z. Hammerling, M. Nadolski, Warszawa 1994.
- 3 maja, „Bratniak” 1978, nr 8–9.
- Cel: niepodległość, „Droga”, 1979, nr 4.
- Demokracja i niepodległość, „Opinia” 1977, nr 7.
- Szanse na niepodległość. Dawniej i dziś, „Opinia” 1978, nr 10–11.
- To co nas łączy, „Bratniak” 1977, nr 2.
- W obliczu wielkich wydarzeń, „Bratniak” 1979, nr 2.
- Szanse na niepodległość dawniej i dziś, „Opinia” 1978.
- Tarniewski Marek [Jakub Karpiński], *Niepodległość od wewnątrz*, „Głos” 1978, nr 10.
- Tarniewski Marek [Jakub Karpiński], *Polaryzacja i różnorodność*, „Głos” 1978, nr 4.
- Tarniewski Marek [Jakub Karpiński], *Sytuacja w Polsce i działania niezależne*, „Głos” 1980, nr 1–2.
- Taski Tadeusz [Wojciech Arkuszewski], *Polskie dylematy*, „Głos” 1979, nr 6.
- Turbacz Marek [Stanisław Krasnowolski], *Niepodległość*, „Głos” 1978, nr 6.
- Urbanowski Bohdan, *ZSRR: Mocarstwo nierozwiązanych problemów. Przed odejściem Leonida Breżniewa*, „Droga” 1978, nr 2.
- Wywiad z Prezydentem Jimmym Carterem, „Opinia” 1978, nr 9.
- „Zawężona represja”. Co robić z Komitetem Obrony Robotników?, oprac. A. Paczkowski, M. Zaremba, „Więź” 2001, nr 8.

Opracowania i artykuły

- Ceran Tomasz, *Idea kompromisu z władzą komunistyczną w myśli politycznej Jacka Kuronia*, w: *Okrągły stół. Dwadzieścia lat później*, red. Wojciech Polak, Jakub Kufel, Marta Chechłowska, Paweł Nowakowski, Damian Chruł, Toruń 2009.
- Eisler Jerzy, *Jakim państwem była PRL w latach 1956–1976*, w: „Pamięć i Sprawiedliwość”, 2006, nr 2 (10).
- Friszke Andrzej, *Anatomia buntu. Kuroń, Modzelewski i komandosi*, Kraków 2010.
- Friszke Andrzej, *Czas KORu. Jacek Kuroń a geneza Solidarności*, Kraków 2011.
- Friszke Andrzej, *Nauki października w myśli politycznej środowisk opozycyjnych w latach 1956–1980*, „Więź” 1992.

- Golińczak Marek, *Związek Radziecki w myśli politycznej opozycji w latach 1976–1989*, Kraków 2009.
- Grochalski Stefan Marek, *Pojęcie, cechy, ewolucja suwerenności państwa*, w: *Niepodległość*, red. Wiesława Piątkowska-Stepaniak, Lech Rubisz, Opole 1999.
- Lipski Jan Józef, *Komitet Obrony Robotników*, Warszawa 2006.
- Sielezin Jan Ryszard, *Koncepcje i spory programowe opozycji politycznej w Polsce 1976–1982*, Wrocław 2012.
- Sikorski Tomasz, *O kształt polityki polskiej. Oblicze ideowo-polityczne i działalność Ruchu Młodej Polski (1979–1989)*, Toruń–Szczecin 2011.
- Skórzyński Jan, *Siła bezsilnych. Historia Komitetu Obrony Robotników*, Warszawa 2012.
- Spalek Robert, „Gracze” – *Komitet Obrony Robotników w propagandzie PRL, stereotypach oraz dokumentach Ministerstwa Spraw Wewnętrznych*, „Pamięć i Sprawiedliwość”, 2003, nr 2.
- Waligóra Grzegorz, *Ruch Obrony Praw Człowieka i Obywatela 1977–1981*, Warszawa 2006.